

# Mężczyzna podejrzany o zabicie 20 kolegów z pracy

29 czerwca 2018

56-letni mężczyzna został zatrzymany przez policję po tym, jak kamery CCTV zarejestrowały, że dosypuje coś do jedzenia koledze z pracy. Teraz śledczy badają, czy mężczyzna nie przyczynił się do śmierci ponad 20 pracowników firmy, do których doszło w ciągu ostatnich 18 lat.



„Kanapkowy truciciel” – tak media ochrzciły 56-letniego mężczyznę, który został zatrzymany przez policję w Schloss Holte-Stukenbrock w północnych Niemczech. Okazuje się, że Niemiec został nagrany przez kamery CCTV w miejscu pracy, gdy dosypywał koledze do jedzenia proszek nieokreślonego pochodzenia.

Szybko okazało się, że w firmie, w której pracował 56-latek, doszło w ciągu ostatnich 18 lat do 21 nagłych lub niespodziewanych zgonów. Na zawał serca albo na raka umierały osoby, które wkrótce miały przejść na emeryturę. Obecnie śledczy badają, czy zgony, do których doszło od 2000 r., miały podobną przyczynę.

Do zdemaskowania 56-letniego Niemca doszło w momencie, gdy

jego niedoszła ofiara zawiadomiła przełożonych o obecności podejrzanej substancji w jej jedzeniu. Po zweryfikowaniu nagrań z kamer CCTV okazało się, że pracownikowi rzeczywiście zostało dosypane coś do jedzenia. Na miejscu szybko zjawiała się policja, która aresztowała podejrzanego i zabezpieczyła nieznaną substancję. Po wykonaniu testów w laboratorium okazało się, że substancja ta miała silne właściwości trujące i powodowała niewydolność wielonarządową.

Niemieccy policjanci przeszukali dom zatrzymanego 56-latka i znaleźli tam kilka toksycznych substancji. Wśród najbardziej niebezpiecznych były rtęć, ołów i kadm.

Zdjęcie: [RyanMcGuire](#) (CC0)

Źródło: [PolishExpress.co.uk](#)